Przebudowa kolejek dojazdowych
i budowa nowych linij tramwajowych

Kolejki dojazdowe prowadzą obecnie przebudowę swoich torów i urządzeń. Największy nacisk położono na jaknajszybszą przebudowę stacji przeładunkowej w Piasecznie. Dzięki tej stacji ładunki kierowane koleją wąskotorową będą mogły być przeładowywane do wagonów kolei normalnotorowej i odwrotnie. Pozatem są budowane nowe warsztaty dla kolejek Grójeckiej i Wilanowskiej. Warsztaty te usunięto z placu Unji Lubelskiej i do czasu wybudowania nowych, wstrzymany jest remont wagonów kolejek.

Największe jednak roboty rozpoczną się w roku przyszłym. Przedewszystkiem usunięty będzie tor na odcinku kolejki do Wilanowa, następnie pozostały odcinek kolei Wilanowskiej będzie poszerzony z 80 cm. do 1 metra, t. j. do szerokości kolejki Grójeckiej.

Jednocześnie miasto będzie prowadziło budowę dwóch nowych linij tramwajowych, mianowicie przedłużenia linji 2 z Czerniakowa do Wilanowa i linji 1 z Wierzbna do Szop Niemieckich, gdzie stanie główna stacja kolejek dojazdowych.

PAŹDZIERNIK

10

CZWARTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5—51	16—54
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
15—44	3—21
Dł. dnia	Ubyło
11— 3	5 —43

Dziś: Św. Franciszka.
Jutro: Św. Placydy.

KINA

AS: „Wiosenna Parada" i „Groźne Spotkanie".
APOLLO: „Wyprawy krzyżowe".
CAPITOL: „Wacuś".
CASINO: „Szkarłatny kwiat".
COLOSSEUM (DUŻE): „Dziewczęta w mundurkach" i rewja.
COLOSSEUM (MAŁE): „Pat i Patachon, jako zazbandyści".
CORSO: „Miłość dla początkujących" i rewja.
ELITE: „Idziemy po szczęście".
ERA: „Roześmiane oczy" i dod.
EUROPA: „Noc weselna".
FORUM: „Bez nazwiska" i „Roześmiane oczy".
KOMETA: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś" i rewja.
MAJESTIC: „Mężczyźni wolą mężatki".
MARS: „Wonder - Bar" i „Wszystko żart".
MEWA: „Dla Ciebie śpiewam" i „Flip i Flap nie chcą pracować".
MIEJSKIE: „Nasz chleb powszedni".
MUCHA: „Morderca" i Pozwólcie nam żyć".
METRO: „Zemsta Pana X" i „Pieśń serc".
N. TOMBOLA: „Wielki Gracz" i „Kuszenie Szatana".
OKO PRASKIE: „Człowiek o 100 twarzach" i „Tajemnica purpurowej gondoli".
PAN: „Dwie Joasie".
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Tajemnica Małej Shirley".
PETIT TRIANON: „Uwielbiana" i „Rewolucja śmiechu".
POPULARNY: „Miłość Tarzana" i rewja.
PRAGA: „Noce wiedeńskie" i rewja.
RAJ: „Czarna Perła" i „Nasi Szoferzy".
RENA: „Świat się śmieje" i „Czy Lucyna to dziewczyna".
SFINKS: „Żona z ogłoszenia" i rewja.
SOKÓŁ: „Józefina Baker Zuzu" i „Na skrzydłach miłości".
ŚWIATOWID: „Folies Bergere Chevalier".
ŚWIAT: „Roześmiane oczy".
TON: „Roześmiane oczy".
VARIETE: „Jestem zbiegiem" i rewja.
UCIECHA: „Baboona".
UNJA: „Pieśń zdobywa świat" i rewja.

Wypadki i kradzieże

Mąż awanturnik. Leon Perzanowski, (Nowolipki 92), podchmieliwszy sobie, wszczął awanturę i pobił żonę swą, Cecylję która w obawie dalszych ekscesów, ukryła się w mieszkaniu dozorcy domu, Franciszka Szychta. Perzanowski, nie mogąc dostać się do mieszkania dozorcy które zamknięto na klucz, usiłował wtargnąć przez lufcik od ulicy. W chwili, gdy żona dozorcy, Emilja, chciała zamknąć lufcik, awanturnik wyrwał go i pobił dozorczynię, raniąc odłamkami rozbitej szyby, następnie zaś ramą lufcika wybił szybę w oknie. Gdy dozorca sprowadził policjanta, awanturniczy mąż uciekł do mieszkania. Policjant sporządził protokuł. Dozorczynię, która odniosła kilka ran ciętych lewego przedramienia, dłoni i palców lewej ręki, opatrzył lekarz.

Epidemja samobójstw. Teofila Kozłowska, (Kamedułów 34) otruła się sublimatem na terenie schroniska dla bezdomnych (ks. Felińskiego 1).

Melanja Piątkowska, (Grodzisk Mazowiecki) otruła się esencją w podwórzu domu Wroniá 35. Desperatkom pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Kozłowską przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego, Piątkowską zaś do Dz. Jezus.

Wypadek na budowie domu. Na rogu ul. Powązkowskiej i Elbląskiej, Antoni Karpow, (Rembertów) zajęty przy budowie domu, został uderzony belką, doznając potłuczenia prawej stopy z uszkodzeniem kości. Poszkodowanego opatrzył lekarz i przewiózł do szpitala na Czystem.

Ludożerca. Przy ul. Młynarskiej 10/ 12, w czasie bójki rodzinnej, został ugryziony przez brata Antoniego Bronisław Lichocki, kierowca. Lekarz stwierdził u niego rany szarpane prawej ręki i rany tłuczone głowy.

Wiec kelnerów
ma zadecydować o połączeniu organizacyj pracowników gastronomicznych

Dnia 2 padziernika r. b. odbyło się zebranie delegatów pracowników kelnerskich w sprawie konsolidacji ruchu zawodowego pracowników gastronomicznych, na którem obecnych było 80 delegatów, reprezentujących 64 firmy gastronomiczne. Zebranie delegatów uchwaliło rezolucję, w której czytamy:

Zważywszy, że rozbicie ruchu zawodowego pracowników gastronomicznych jest największą przyczyną pogarszania warunków pracy i płacy; zważywszy, że przy rozbitym ruchu zawodowym nastąpić musi dalsze pogarszanie tych warunków, zebrani delegaci czyniąc zadość życzeniom i najżywotniejszym potrzebom mas pracown. gastronom, uchwalili: Zwrócić się z apelem do ogółu pracowników gastronomicznych o połączenie i zespolenie się w jednolitej zawodowej organizacji, celem unormowania i wywalczenia warunków pracy i płacy, które gwarantowałyby minimum egzystencji i godnego bytu ogółu pracowników gastronomicznych. Zebrani delegaci uchwalają zwołać wiec pracowników gastronomicznych Warszawy, celem połączenia się w jednolitą zawodową organizację.

Pomoc najbiedniejszej dziatwie
Przed „Tygodniem Miłosierdzia"

Z roku na rok powiększa się liczba dzieci, — rodzin bezrobotnych, które są pozbawione wszelkiej pomocy i opieki, przynależnej jej wiekowi. Jak doświadczenie ostatnich lat uczy — dużo tych dzieci korzysta z pomocy różnych instytucyj, reszta zaś zmuszona wolą rodziców, lub koniecznością życia chwyta się od najmłodszych lat żebraniny, kradzieży drobiazgów lub zajęć nieodpowiadających jej wiekowi.

„Caritas", który na terenie Warszawy liczy 20 świetlic, skupia w nich element właśnie takich dzieci. Są to dzieci, które nie widzą ojca, lub matki całemi dniami, wracają do domu jedynie po to, by przespać się i znów przyjść na drugi dzień do świetlicy, gdzie dostaną jedzenie i zaspokojenie najdrobniejszych potrzeb. Dzieci te są dziwnie smutne i obojętne na wszelki uśmiech radości, widocznie radość życia nie była nigdy, nietylko codziennym, ale nawet odświętnym pokarmem ich życia.

Dzieci tych w świetlicach „Caritas" liczy 1055. Koszt roczny utrzymania tych świetlic 61.189 zł. 26 groszy.

Zbliża się groźna zima, nowe setki podobnych dzieci wypędzi ona z wilgotnych piwnic, suteren i poddaszy na mróz w nadziei poszukiwania pomocy,—kto je przyjmie: ulica — czy też jakaś dobroczynna instytucja?

„Caritas", który jest wyrazem zbiorowego miłosierdzia ogółu, pragnie otworzyć gościnne podwoje swoich świetlic — oczekuje jednak pomocy społeczeństwa, na której nie zawiódł się nigdy.

Zielone płuca Woli
Zaniedbana dzielnica otrzyma piękny park

Wola do dziś odczuwa różne zaniedbania kulturalne, higjeniczne i urbanistyczne. do dziś pozbawiona jest zieleni, zieje nagą pustką niezabudowanych placów, brukowanych... błotem ulic, cuchnie wonią niezasypanych jeszcze glinianek. Traktowana przez długie lata po macoszemu pozostała, jak kopciuszek, w tyle za rozkwitającemi dzielnicami nowej Warszawy, Saską Kępą czy Żoliborzem.

Bieżący sezon prac Zarządu Miejskiego wprowadza różne nowe plany, których realizacja przyczynić się ma do podniesienia kulturalnego i zdrowotnego tej dzielnicy. Otworzono filję bibljoteki publicznej przy ul. Karolkowej, zorganizowano szereg specjalnych koncertów popularnych, na Woli znajdzie też główny punkt oparcia powszechny teatr stołeczny. Do najważniejszych poczynań należy niewątpliwie projekt założenia nowego parku na przestrzeni między ul. Wolską, Elekcyjną a cmentarzem prawosławnym.

Konkurs na rozplanowanie parku przyniósł 16 różnych projektów, których trzy wyróżnione stanowią „osnowę" rzeczywistych prac przy zakładaniu wolskiego zieleńca. Kontrprojekt Wydziału Ogrodniczego ogniskuje bowiem w jedną całość najlepsze zalety projektów nagrodzonych.

Park wolski musi być miejscem wytchnienia zdrowego odpoczynku i zabawy dla wszystkich mieszkańców tej dzielnicy. Przedewszystkiem jednak park musi być zielonym rezerwatem, odgrodzonym całkowicie od kurzu i brudu peryferyjnych ulic. Park wolski będzie więc otoczony dookoła zielonym, zwartym murem drzew i krzewów, tworzącym rodzaj niecki: od strony ulic drzewa najwyższe — świerki i lipy 5-metrowej wysokości, — od strony parku zaś drzewa niższe i krzewy kwitnące. wreszcie kwiaty i strzyżone trawniki. Ten układ zabezpieczy całą 6 hektarową przestrzeń parku od kurzu i pyłu ulicznego.

Wzdłuż parku t. j. na przestrzeni — narazie — pół kilometra będą biegły szerokie, proste aleje spacerowe, wysadzone lipami, aleja środkowa będzie szczególnie dekoracyjna, rozkwitnie bowiem na wiosnę ponsowym kwiatem głogów. Po obu stronach alei głogowej znajdą się długie trawniki, na których małe dzieci będą mogły swobodnie bawić się. Poza trawnikami są zresztą przewidziane place zabawowe dla dzieci, wraz z odpowiedniemi urządzeniami (basen do brodzenia, huśtawki) na terenie przylegającym do ul. Wolskiej. Projekt przewiduje również stworzenie placu do tańca dla zabaw publicznych.

Ciekawe są projekty rozwiązania niezasypanej jeszcze całkowicie glinianki, rozciągającej się na tyłach przyszłego parku. W planie konkursowym znalazły się projekty stworzenia na tym obszarze stadjonu sportowego, placu do zabaw, lub stawu ocienionego kolistą aleją. Ostatecznie Wydział Ogrodniczy ustalił, że ta część parku musi być przedewszystkiem dekoracyjna: na dnie obecnej glinianki t. j. o 4 — 5 metrów poniżej poziomu założy się ogródek daljowy lub różany — do ogródka prowadzić będą szerokie, tarasowe schody.

Na tyłach parku przewidziany jest również „zaciszny kącik" — rodzaj miniaturowego ogrodu botanicznego, gdzie każda roślina otrzyma tabliczkę z napisem. Poglądowe lekcje botaniki...

W końcu listopada r. b. przyszły park wolski otrzyma już lipy i inne drzewa w głównych alejach — w lipcu park zostanie całkowicie wykończony i oddany do użytku publiczności. Projekty dalszej przyszłości (25 — 50 lat) przewidują znaczne rozszerzenie parku na terenach cmentarza prawosławnego i w stronę obecnych pól warzywnych za ul. Elekcyjną. Koszt prac przy zakładaniu parku na obecnym 6 hektarowym obszarze wyniesie sporą sumę — około 200 tys. zł.

(a. o.).

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA
są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

Swiński haracz
obciążył ceny mięsa w Warszawie

Odebranie bocznicy kolejowej, wiodącej do rzeźni w Warszawie, hurtownikom mięsnym, obniżyło znaczne opłaty. Dotychczas zrzeszenie kupców handlujących trzodą chlewną, ściągało haracz, wynoszący przy trzodzie około 45 zł. za wagon, przy bydle zaś około 37 zł. za wagon. Cyfry te składały się z następujących pozycyj: 15 zł. brano od wagonu trzody i 1 zł. t. zw. łebkowego od każdej sztuki świni na rzecz hurtowników, od wagonu bydła brano 17 złotych, a łebkowe wynosiło około 20 zł. od wagonu. Spora część tych pieniędzy wydawana była na t. zw. interwencje kolejowe, co w wyniku doprowadziło do aresztowania szeregu pracowników kolejowych. Sprawa ta jest obecnie przedmiotem badań władz sądowo - śledczych.

O wykończenie
Parku Traugutta

Park Traugutta był wybudowany serjami. Praca podzielona była na 5 części. Rozpoczęte w r. 1924 roboty ukończone były: pierwszej części w 1925 r., drugiej w 1926 r., trzeciej w 1931 r.; jednak tutaj roboty były doprowadzone tylko do fortu Legjonów; pozostaje jeszcze do wykończenia część za fortem Legjonów do bulwaru wiślanego. Pozatem niewykonane są jeszcze części czwarta, przylegająca do ul. Wenedów i piąta, przylegająca do torów kolejowych.

Przez wszystkie powyższe tereny przebiega bocznica kolejowa, dowożąca węgiel do elektrowni. Dla wykończenia parku niezbędne jest uprzednie usunięcie tej bocznicy, która uniemożliwia wykonanie robót.

Obecnie park Traugutta zajmuje około 10 hektarów, pozostaje drugie tyle do wykończenia.

Dwaj mężowie-tyrani
zmuszali swe żony do nierządu

Do stołecznego Urzędu Śledczego wpłynęły wczoraj dwie sensacyjne skargi, rzucające światło na pożycie małżonków - żydów. Żony po kilkuletniem pożyciu małżeńskiem, nie mogąc dać sobie rady, postanowiły udać się do policji z prośbą o pomoc i opiekę.

Pierwszą, składającą skargę była Łaja Waserman, zamieszkała ze swym mężem, Jakóbem Neumanem, przy ul. Muranowskiej 17. Neuman zmuszał swą żonę od kilku lat do uprawiania nierządu, obierając od niej całe zarobione pieniądze. Niejednokrotnie bił i teroryzował żonę. Waserman prosiła policję o aresztowanie Neumana. Neumana aresztowano i wczoraj w czasie przesłuchania w Urzędzie Śledczym okazało się, iż w podobny sposób zmuszał do nierządu swą poprzednią żonę 16-letnią Chaję Frajman, która od tej chwili zajęła miejsce w kartotekach policji obyczajowej. Neumana aresztowano.

Drugi podobny wypadek zanotowano od Ruchli Kielman (Miła 24), której mąż był od kilku lat bezrobotnym i wówczas począł żonę zmuszać do nierządu. Kielmanowa zajmowała się nierządem od 6-ciu lat, aż wreszcie zażądała w tym roku od męża rozwodu. Zapłaciwszy mu 200 zł., rozwód dostała, jednak Kielman w dalszym ciągu przychodził do swej b. żony, żądając pieniędzy a w razie odmowy groził jej śmiercią.

Wczoraj przed południem, gdy Kielmanowa wychodziła z bramy domu przy ul. Nowolipie 4, oczekiwał na nią mąż, który zobaczywszy ją, plusnął jej w twarz kwasem siarczanym. Kielman rzucił się do ucieczki, jednak został schwytany przez patrol policji. Nieszczęśliwą kobietę umieszczono w szpitalu Dz. Jezus, męża zaś osadzono w więzieniu.

Strajk
w fabryce „Pionier"

W fabryce maszyn i obrabiarek „Pioner" wybuchł 5 b. m. strajk na tle niewypłacania zarobków za pracę. Strajkuje 115 robotników. Ogólne zadłużenie fabryki wynosi około 15.000 zł.

Wczoraj odbyła się, pod przewodnictwem inspektora pracy, inż. Bieńkowskiego, dwustronna konferencja, która narazie nie dała pozytywnych wyników. Następna odbędzie się jeszcze w tym tygodniu, gdyż właściciele fabryki poczynili robotnikom pewne propozycje i w związku z tem delegacje robotników mają przedłożyć te propozycje na ogólnem zebraniu pracowników fabryki.

TEATRY

TEATR WIELKI OPERA: Dziś „Halka".
TEATR NARODOWY: Dziś „Walka kobiet".
TEATR POLSKI: Dziś „Urodziny"
TEATR LETNI: Dziś „Kubuś".
TEATR MAŁY: Dziś „Wiosenne porządki".
TEATR NOWY: Dziś „Powrót marny".
TEATR ATENEUM: Dziś J. Bliźińskiego „Marcowy kawaler" i komedja J. Korzeniowskiego „Majster i czeladnik" z Jaraczem w rolach głównych w obu sztukach.
TEATR KAMERALNY, pod kier. K. Adwentowicza, otwiera wkrótce czwarty sezon teatralny — dramatem St. Żeromskiego p. t. „Ponad Śnieg". Będzie to hołd, złożony pamięci genjalnego polskiego pisarza, z okazji 10-ej rocznicy jego zgonu.
INSTYTUT REDUTY: Dziś i jutro komedja Cwojdzińskiego „Teorja Einsteina" w reż. Osterwy.
TEATR MALICKIEJ: Dziś i codziennie nowa oryginalna komedja A. Cwojdzińskiego: „Epoka tempa" z Malicką, Biesiadeckim i Sawanem.
„WIELKA REWJA": Operetka „Kawiarenka" Benatzky'ego.
„HOLLYWOOD": Dziś rewja „Dla Ciebie, Warszawo" z Ordonówną i Bodo.
CYRULIK WARSZAWSKI: (Kredytowa 14): Dziś satyra „Na jeża" z Zimińską.
OPERETKA NA CHŁODNEJ: Wkrótce operetka Kalmana „Księżna Czardaszka".

RADJO

Warszawa

Czwartek, 10 października 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Pobudka do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 — Dzien. por. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 „Parę inform. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Konc. dla młodzieży szkół powsz. (z Poznania). 13.00 W. A. Mozart: Koncert skrzypcowy Es - dur w wyk. A. Dubois z tow. ork. 13.25 Chwilka dla kobiet. 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiadom. o eksporcie. 15.30 Piosenki w wyk. B. Mierzejewskiego. (z Torunia). 15.45 Trio bałałajkowe Stawickiego. 16.00 „Ciocia Katapulta" — opow. dla dzieci, wygł. Stary Doktór. 16.15 Konc. popołudniowy (pł.). 16.45 „Cała Polska śpiewa" — Konc. w wyk. Chóru Mieszanego pod dyr. B. Wallek - Walewskiego (z Krakowa). 17.00 „Socjalizm polski w walce o niepodległość" — odczyt. 17.15 Muz. lekka (pł.). 17.50 „O dziele K. Chłędowskiego „Z przeszłości naszej i obcej" — mówić będzie dr. J. Puciata - Pawłowska.
18.00 Recital wiolonc. L. Hoelschera. 18.30 „Film, plastyka, architektura". 18.40 „Jak spędzić święto": 18.45 Muz. lekka (pł.). 19.00 „Kącik dla młodzieży wiejskiej" 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Konc. lekk. 19.35 Wiadom. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Utwory Jana Straussa w wyk. Ork. P. R. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Samoobrona przeciwlotniczo - gazowa" — pog. 21.00 Premjera słuchowiska p. t. „Tempo - tempo" J. Meissnera. 21.35 „Nasze pieśni" w wyk. M. Rońskiej (m. sopr.) 22.00 Recital fortep. E. Petri'ego. (z Krakowa). 22.30 Muz. tan. (pł.). W przerwie o godz. 23.00 — Wiadom. meteorolog. dla kom. lotn.

Piątek, 11 października 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne..." 6.33 Pobudka do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 Parę inform. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Aud. dla szkół (dla dzieci starszych). Transmisję z Warsz. Ogrodu Zool. przeprowadzi dyr. J. Żabiński i prof. St. Sumiński. 12.40 Konc. Zespołu Salon. H. Adamskiej - Grossmanowej. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiadom. o eksporcie. 15.30 Muz. lekka (pł.). 16.00 Pogad. dla chorych. 16.15 Konc. w wyk. Ork. pod dyr. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45 „Chwilka pytań" — aud. dla dzieci st. w oprac. W. Frenkla. (pog. pow.) 17.00 Odczyt o St. Czarnieckim z okazji 270-ej rocznicy. 17.15 „Łacińskie wiersze J. Kochanowskiego w przekładzie J. Ejsmonda. 17.20 Konc. solistów. Wyk.: F. Krysiewiczowa - Perkowska (śpiew) Transm. z Torunia i J. Sotowski (skrzypce) Warszawa. 17.50 Poradnik sport. 18.00 F. Mendelssohn - Bartholdy: Kwintet op. 18 na 2 skrzypiec, 2 altówki i wiolonczelę. Transm. z Krakowa. 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy". 18.45 Muz. lekka (pł.). 19.00 Skrzynka roln. 19.10. Progr. na dz. nast. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Aktualny monolog. 20.00 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.10 „Egzotyczne nastroje". Konc. Ork. A. Furmańskiego. 21.00 Dzien. wiecz. 21.10 „Obrazki z Polski współcz. 21.15 „Opera, operetka, film" — Konc. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota oraz H. Korfówna (sopr.), E. Płoński (baryton) i S. Witas (tenor). 22.30 Muz. tan. (pł.). W przerwie o godz. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

Z miasta

APEL P. C. K.

Zarząd Warsz. Okręgu Oddziału P. C. K. rozpoczynając 18-ty zrzędu kurs dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. — wzywa kobiety Polki do spełnienia obywatelskiego obowiązku przez zapisywanie się na wymieniony kurs. Zapisy przyjmuje się codziennie (oprócz soboty) w biurze Trębacka 11 pokój 12, pomiędzy godz. 12—14. Wymagany cenzus naukowy — szkoła średnia.

PRZENIESIENIE CENTRALI TELEF. MIĘDZYMIAST.

W najbliższych dniach nastąpi przeniesienie centrali telefonów międzymiastowych z dotychczasowego prowizorycznego pomieszczenia w gmachu P. A. S. T.-icznej przy ul. Zielnej do nowego gmachu centralnego telefonu i telegrafu przy ul. Poznańskiej.

DZIENNY WYPIEK W PIEKARNI MIEJSKIEJ

Piekarnia miejska uruchomiła dzienny wypiek i dostawę w celu zaopatrzenia swych odbiorców w świeże pieczywo w godzinach popołudniowych. Inowacja ta przyczyni się niewątpliwie do polepszenia jakości spożywanego pieczywa, świeżość bowiem jest nieodzownym warunkiem, aby wyroby piekarni miejskiej trafiały do konsumenta w należytym stanie.

KOSZTY WYŻYWIENIA

W tygodniu od 30 września do 5 b. m. koszty wyżywienia w Warszawie rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, wynosiły przeciętnie dziennie 2 zł. 63 gr., t. j. o 1,08 proc. więcej, niż w tygodniu poprzednim.

REJESTRACJA

W piątek, 11 b. m., w kolejnym dniu drugiej powszechnej rejestracji mężczyzn ur. w r. 1915, winni zgłosić się w wydziale wojskowym Zarządu Miejskiego przy ul. Florjańskiej 10 w godz. od 8 m. 30 do godz. 13, poborowi zamieszkali na terenie IV komisarjatu P. P., nazwiska których rozpoczynają się od liter K do P. włącznie.

Ogłoszenia drobne

Tapczan 35 złotych, szafa bieliźniarka 35, kanapka pluszowa 25, kredens biały lub dębowy 35, otomana świeżo kryta 60, szafa lustrzana 100, najrozmaitsze stoły, stoliki od 8, krzesła gięte od 3 złotych, etażerki, lustra, marmurowe stoliki, pianina, sypialki modern, stołowy, gabinet, stare mahonie, jesiony, kilimy, najrozmaitsze meble sprzedaje, kupuje, wypożycza Przedsiębiorstwo Lusniaka, Mokotowska 44.